

Sygn. I C 604/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Anna Cybulska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Krawczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lipca 2013 r. w L.

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w L. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego;

III. koszty sądowe nieuiszczone w sprawie przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 604/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 lipca 2011 roku (data nadania) powód K. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w L. jako Skarbu Państwa kwoty 100 000 złotych oraz kosztów procesowych.

W uzasadnieniu podniósł, że był skazywany trzykrotnie wyrokami różnych sądów. Obecnie odsiaduje wyrok 10 lat pozbawienia wolności wydany przez Sąd Okręgowy w Zamościu z 2005 roku. Od samego początku w jednostkach penitencjarnych był przetrzymywany w przepełnionych celach, często był zmuszany do spania na podłodze, gdyż brakowało łóżek. Większość cel nie posiadała wentylacji i dostatecznej ilości powietrza. Ostatnie 5 lat do 12 maja 2011 roku ww. spędził w Zakładzie Karnym we W., gdzie był poniżany przez funkcjonariuszy wyższego szczebla. Opieka medyczna sprowadzała się do ambulatoryjnego zaopatrywania skazanych. Ponadto był pozbawiony opieki psychologa. W związku z tym powód poniósł nieodwracalny uszczerbek na zdrowiu, zarówno psychiczny, jak i fizyczny (pozew – k. 2-4).

W wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2012 roku K. K. wskazał, że zapłaty kwoty 100 000 złotych domaga się w związku z pobytem w przeludnionych celach, tj. od dnia 1 kwietnia 2004 roku do grudnia 2010 roku. Wówczas przebywał w zakładach karnych w Z. do lipca-sierpnia 2005 roku, w C. do 10 sierpnia 2006 roku i we W. od 11 sierpnia 2006 roku. Ponadto Zakładowi Karnemu we W. zarzucił niewłaściwe leczenie (k. 113-113v).

Strona pozwana, zastępowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, w odpowiedzi na pozew z dnia 5 grudnia 2011 roku (data nadania) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej na podstawie ustawy o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że zarzuty powoda są ogólnikowe, zaś to na nim spoczywa ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, czego ww. nie uczynił. Ponadto samo osadzenie skazanych w przeludnionej celi nie jest przesłanką wystarczającą do uwzględnienia zażądania zasądzenia zadośćuczynienia. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie, w jakim wiąże się ono z warunkami osadzenia powoda w pozwanych jednostkach penitencjarnych w okresie powyżej 3 lat wstecz od daty wniesienia pozwu (odpowiedź na pozew – k. 63-70).

W piśmie procesowym z dnia 4 czerwca 2012 r. (data nadania) strona pozwana podniosła, że od dnia 5 czerwca 2009 roku powód miał stale zapewnione minimum w postaci 3 m² na osobę w celach. Ponadto objęty był systematyczną opieką lekarską, zaś cele były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy oraz urządzenia sanitarne (pismo z dnia 4 czerwca 2012 r. – k. 172-181).

Postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 25 października 2011 roku w sprawie I C 604/11 powód został zwolniony od opłaty od pozwu w całości (postanowienie – k. 47).

Strony podtrzymywały swoje stanowiska do zamknięcia rozprawy.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. K. przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych:

- w Zakładzie Karnym w Z. od dnia 1 kwietnia 2004 roku do dnia 9 sierpnia 2005 roku;
- w Zakładzie Karnym w C. od dnia 9 sierpnia 2005 roku do dnia 10 sierpnia 2006 roku,
- w Zakładzie Karnym we W. od dnia 10 sierpnia 2006 roku do dnia 12 maja 2011 roku (bezsporne).

M. D. pracuje w Zakładzie Karnym w C. od około 2005 roku jako kierownik ambulatorium, a ponadto udziela konsultacji psychiatrycznych. A. P. jest zaś zatrudniony jako kierownik ambulatorium w Zakładzie Karnym we W.. W obu jednostkach penitencjarnych możliwe jest skorzystanie z usług różnego rodzaju lekarzy specjalistów. Zgodnie z przyjętą procedurą osadzony zwracał się w pierwszej kolejności do lekarza ogólnego, który oceniał zasadność skierowania pacjenta do lekarza specjalisty. Średni czas oczekiwania na wizytę u specjalisty wynosił około 2 tygodni, jednakże w przypadkach nagłych, pacjent był przyjmowany na bieżąco (dowód: zeznania świadka M. D. – k. 417v-418, A. P. – k. 418v).

Dział kwatermistrzowski zajmuje się logistyką i zapewnieniem warunków socjalno-bytowych w jednostce penitencjarnej. Każdy osadzony ma do swojej dyspozycji łóżko, taboret, miejsce do siedzenia przy stole i szafkę. Nie jest możliwa sytuacja, żeby osadzony nie miał łóżka, nawet w sytuacji przeludnienia do cel dostawiano łóżka. Ponadto Zakład Karny w C. jest wyposażony we własną pralnię. Pościel jest wymieniana raz na dwa tygodnie, odzież raz w tygodniu. Raz w tygodniu jest przewidziana łaźnia dla osadzonych. Są oni ponadto wyposażeni w podstawowe środki higieniczne. W jednostkach penitencjarnych regularnie odbywają się kontrole sanitarne. W celach o porządek dbają osadzeni, którzy dostają środki czystości. Ponadto każda z cel jest wyposażona w sprzęt kwatermistrzowski i urządzenia sanitarne, a remonty są dokonywane na bieżąco. Zapewniony jest odpowiedni poziom wentylacji, zaś przewody kominowe i wentylacyjne są stale kontrolowane. Osadzeni mogą również korzystać ze świetlicy oraz z infrastruktury sportowej. W okresach największego przeludnienia zdarzały się sytuacje, że świetlice były adoptowane na cele (dowód: protokoły kontroli i wizytacji – k. 208-214, 239-263, zeznania świadka M. D. – k. 418, A. P. – k. 418v, L. D. – k. 419, R. D. – k. 473v-474, częściowo przesłuchanie powoda K. K. w trybie art. 299 k.p.c. – k. 113v).

J. S. (1) pełni obowiązki wychowawcy w Zakładzie Karnym we W. od 1 listopada 2005 roku. Wychowawcą K. K. była od grudnia 2010 roku do marca 2011 roku. Po pierwszej ocenie okresowej osadzonego sporządzonej przez J. S. (1), K. K. zaczął podważać jej kompetencje i wielokrotnie składał skargi na ww. J. S. (1) nie zwracając się wobec K. K. obraźliwie (dowód: zeznania świadka J. S. (1) – k. 360v-361).

Biegły lekarz dopuszczony do opiniowania w niniejszej sprawie stwierdził, że nie ujawniono nieprawidłowości w postępowaniu diagnostyczno-leczniczym w zaleceniach lekarskich. Leczenie było prawidłowe, zaś zalecenia lekarskie adekwatne do zgłaszanych skarg i wyników badania lekarskiego. Nie stwierdzono błędów medycznych polegających na nieprawidłowej diagnostyce dolegliwości zgłaszanych w trakcie pobytu w zakładach karnych we W. i C.. Brak podstaw do przyjęcia, że zmiany zwyrodnieniowe stawów powodujące dolegliwości bólowe powstały w trakcie pobytu w jednostce penitencjarnej. Nie zachodzi związek przyczynowo-skutkowy między warunkami panującymi w celach więziennych a powstaniem schorzeń somatycznych u K. K.. Nadciśnienie tętnicze i skargi na dolegliwości ze strony układu krążenia i oddechowego mogą mieć związek z nerwicą wegetatywną, która rozwinęła się lub nasiliła się w związku z warunkami ograniczenia wolności. Fakt przeludnienia może mieć wpływ na nasilenie objawów nerwicowych u osadzonych. Nie ma jednak dowodów, aby warunki przeludnienia w celi, spowodowały powstanie zaburzeń nerwicowych u ww. Podstawowym problemem zdrowotnym K. K. jest nasilona nerwica wegetatywna sytuacyjna powstała w związku z ograniczeniem wolności i brakiem adaptacji do warunków w jednostce penitencjarnej. Zaburzenia wegetatywne, o ile nie wywołały nadciśnienia tętniczego, z pewnością nasiliły łagodną formę tej choroby. Daje się bowiem zauważyć czasowy związek pogorszenia się stanu psychicznego ww. ze stwierdzonymi zwyżkami ciśnienia tętniczego. Dostępność do porad medycznych w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał K. K. wydaje się być, zdaniem biegłego, lepsza niż w warunkach wolnościowych. Osadzony był wielokrotnie badany przez różnych lekarzy, różnych specjalności i nie zachodzi podejrzenie, że zostały przeoczone istotne objawy wskazujące na zagrażającą zdrowiu i życiu nierozpoznaną chorobę. K. K. był pod stałą opieką lekarzy psychiatrów z powodu zaburzeń nerwicowych. Wprawdzie udział w leczeniu nerwicy psychoterapią nie wydaje się znaczący, jednakże o potrzebie prowadzenia psychoterapii przez psychologa powinno decydować badanie psychiatryczne, natomiast żaden lekarz psychiatra badający i leczący ww. nie wskazywał na to, aby pomoc psychologiczna była niezbędna w jego terapii. Ponadto nie wykazywał on chęci korzystania z porad psychologa. Nie znajduje odzwierciedlenia w dokumentacji medycznej twierdzenie K. K., że był on pozbawiony pomocy medycznej i opieki psychologicznej. Według biegłego, K. K. w trakcie pobytu w zakładach karnych we W. i C. wymagał leczenia nadciśnienia tętniczego lekami hipotensyjnymi, nerwicy wegetatywnej poprzez okresowe podawanie leków ataraktycznych i przeciwdepresantów oraz stosowanie psychoterapii, dyskopatii i zwyrodnienia stawów poprzez doraźne podawanie niesterydowych leków przeciwzapalnych oraz infekcji dróg oddechowych doraźnie poprzez leczenie objawowe. W tym zakresie wymagane leczenie otrzymał. Leczenie ww. przebiegało prawidłowo i nie stwierdzono błędów w sztuce medycznej. Leczenie K. K. w zakresie nadciśnienia tętniczego, nerwicy wegetatywnej i dyskopatii oraz zwyrodnienia stawów było kontynuowane co najmniej do dnia ostatniego wpisu w książeczce zdrowia osadzonego, tj. 22 sierpnia 2012 roku (dowód: opinia sądowo-lekarska – k. 424-432).

W okresie od dnia 2 listopada 2004 roku do dnia 31 grudnia 2004 roku oraz od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 30 czerwca 2006 roku Dyrektor Zakładu Karnego w C. zarządził umieszczenie osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna w celach wynosiła mniej niż 3 m²/osobę.

Analogiczne zarządzenia obowiązywały od dnia 1 lipca 2006 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku w Zakładzie Karnym we W. (dowód: zarządzenia – k. 183-202, 228-236, zawiadomienia – k. 203-207, 237-238).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów.

Dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane i Sąd również nie znalazł powodów, dla których miałyby odmówić im waloru wiarygodności.

Opinia sądowo-lekarska (k. 424-432) stanowiła podstawę ustaleń faktycznych w całości. Została sporządzona zgodnie z przepisami prawa. Ponadto nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, jest jasna i pełna. W końcu, nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadków J. S. (1) (k. 360v-361), L. D. (k. 419-419v) oraz R. D. (k. 473v-474). Znajdują one potwierdzenie w dowodach o charakterze nieosobowym. Ponadto świadkowie zeznawali na okoliczności, o których dowiedzieli się w związku z pełnionymi przez siebie obowiązkami zawodowymi, co w sposób szczególny wzmacnia ich wiarygodność.

Analogicznie Sąd ocenił zeznania świadków M. D. (k. 417v-418) i A. P. (k. 418v-419). Znajdują one potwierdzenie w treści nieosobowych środków dowodowych, przede wszystkim w opinii sądowo-lekarskiej. Ponadto Sąd nie znalazł podstaw do ich kwestionowania, biorąc pod uwagę, że zeznawali oni na okoliczności dotyczące ich obowiązków zawodowych. Świadkowie są osobami trzecimi, niezaangażowanymi bezpośrednio w przedmiot sporu niniejszego postępowania. W konsekwencji stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w całości.

Przesłuchanie powoda K. K. w trybie art. 299 k.p.c. (k. 113-113v) stanowiło podstawę ustaleń faktycznych jedynie w zakresie tego, że osadzonym przysługiwała możliwość korzystania ze świetlicy oraz co do korzystania przez z niego z pomocy lekarskiej w jednostkach penitencjarnych. W tym zakresie znajdują one potwierdzenie w dowodach o charakterze nieosobowym, w szczególności dokumentacji medycznej oraz w zeznaniach świadków. W pozostałym zakresie zostały pomięte, gdyż pozostawały w sprzeczności z treścią uznanych za wiarygodne zeznań świadków, a także dotyczyły subiektywnej oceny funkcjonowania jednostek penitencjarnych, co nie miało znaczenia dla ustalenia faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Sąd postanowił pominąć dowód z zeznań świadka J. S. (2) z uwagi na wyjaśnienie okoliczności, na które świadek został zawnioskowany (k. 474). Na marginesie należy podnieść, że strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 20 września 2012 roku (data nadania) wskazała, iż omyłkowo w piśmie z dnia 2 lipca 2012 roku wymieniono pytania do świadka J. S. (2), o którego przesłuchanie ww. nie wnosi (k. 385).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu w całości.

Powód jako podstawę swojego żądania wskazał art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 2 k.c. oraz art. 4 k.k.w. i art. 110 k.k.w. i art. 3 Konwencji Praw Człowieka. W związku z tym uznać należy, że jego roszczenie zmierza do uzyskania ochrony prawnej w zakresie naruszonych dóbr osobistych, przejawiających się w bezprawnym zachowaniu funkcjonariuszy publicznych wobec ww. w czasie, gdy powód przebywał w poszczególnych jednostkach penitencjarnych.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. przedawnieniu podlegają roszczenia o charakterze majątkowym, a zatem nie może budzić wątpliwości adekwatność podanej normy prawnej w niniejszej sprawie. Skoro powód opiera roszczenie na zapłacie zadośćuczynienia, to trafnie strona pozwana wskazuje, że jego roszczenia częściowo się przedawniły i w tym zakresie zarzut zasługuje na uwzględnienie. K. K. wniósł pozew w dniu 21 lipca 2011 roku (k. 6), a zatem ocenie w niniejszym postępowaniu podlegać będą jedynie te zachowania, z którymi powód łączy odpowiedzialność Skarbu Państwa, a które nastąpiły od dnia 21 lipca 2008 roku. Dopiero bowiem z chwilą wniesienia pozwu został przerwany bieg terminu przedawnienia co do roszczeń, które na datę wniesienia pozwu nie były jeszcze przedawnione (art. 124 k.c.). Z uwagi zatem na zasadność przedmiotowego zarzutu, nie ma potrzeby oceny przesłanek odpowiedzialności za zachowania sprzed daty 21 lipca 2008 roku (zob. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 17.02.2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114). Reasumując, w niniejszym postępowaniu nie podlegały ocenie roszczenia powoda w zakresie, w jakim dotyczyły zdarzeń od dnia 1 kwietnia 2004 roku (początek bezprawnego zachowania

według powoda) do dnia 20 lipca 2008 roku. W tej części doszło bowiem do ich przedawnienia, a zatem nie mogły one podlegać uwzględnieniu.

Wskazać należy, że wymóg zapewnienia przez Rzeczpospolitą Polską godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków państwa prawa. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nie naruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są postanowienia art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.), wprowadzające wyżej wskazane standardy na grunt prawa polskiego (zob. uzasadnienie wyroku SN z 28.02.2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13).

Powód wprawdzie wprost nie wskazał, że ochrony doszukuje się w naruszeniu jego dóbr osobistych, jednakże taki wniosek nie może budzić wątpliwości, biorąc pod uwagę, iż powołał się on w pozwie na przepisy art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Dobra osobiste w polskim prawie cywilnym są ujmowane w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z osobą ludzką, decydujące o jej bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem jej odrębności psychicznej i fizycznej, uznane powszechnie w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny (zob. wyrok SN z 10.06.1997 r., II CR 187/77, LEX nr 7947; wyrok SN z 6.05.2010 r., II CSK 640/09, LEX nr 598758; A. Cisek, P. Machnikowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2013, s. 58). Istotą dóbr osobistych jest ścisły związek z podmiotem, któremu przysługują. Art. 23 k.c. zawiera ich przykłady, przy czym katalog tych dóbr jest otwarty. O ile powołany przepis statuuje samą zasadę ochrony dóbr osobistych, to przesłanki takiej ochrony zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c. Została ona uzależniona od spełnienia dwóch przesłanek w postaci zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz bezprawnego charakteru działania wywołującego powyższy skutek (zob. wyrok SA w Warszawie z 2.12.1999 r., III APa 53/99, OSA 2000, nr 7-8, poz. 35).

Niewątpliwym ułatwieniem w zakresie dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, jest ustanowienie przez prawodawcę domniemania tej bezprawności, co w realiach procesowych oznacza przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, która to domniemanie musi obalić. Jedną z niekwestionowanych przyczyn wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego jest działanie pozwanego w ramach porządku prawnego, czyli wszelkie te przypadki, gdy normy prawa przedmiotowego usprawiedliwiają i legalizują wkraczanie w sferę cudzych dóbr osobistych (zob. wyrok SA w Gdańsku z 25.04.2006 r., I ACa 1877/05, LEX nr 466363). Powyższe nie oznacza jednak, że powód jest całkowicie zwolniony z obowiązków przewidzianych w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. To na nim ciąży w procesie obowiązek udowodnienia, że konkretne dobra osobiste zostały w ogóle naruszone lub zagrożone, iż to naruszenie jest wynikiem działań pozwanego, a ponadto, że wnioskowany sposób ochrony dobra (ewentualnej rekompensaty szkody niemajątkowej) jest adekwatny i właściwy do zastosowania w realiach stanu faktycznego (zob. wyrok SN z 17.06.2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404). Wskazany obowiązek procesowy jest tym bardziej istotny, że decydujące znaczenie dla oceny zasadności twierdzenia o naruszeniu dobra osobistego ma nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie oraz, czy zachowanie innej osoby, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, może obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego (zob. wyrok SN z 17.09.2004 r. V CK 69/04, LEX nr 197661; wyrok SN z 25.04.1989 r., I CR 143/89, LEX nr 5282; wyrok SN z 23.05.2002 r., IV CKN 1076/00, OSN

2003, nr 9, poz. 121; wyrok SN z 11.03.1997 r., III CKN 33/97, OSN 1997, nr 6-7, poz. 193). Oceniając przesłankę naruszenia (zagrożenia) dóbr osobistych abstrahować zatem należy od odczuć subiektywnych osób pokrzywdzonych, ich ewentualnych wartości, uczuć i stanu psychicznego. W judykaturze wprost wskazuje się, że dopiero po ustaleniu, iż powód udowodnił fakt naruszenia dobra osobistego, rozumianego jak wyżej, Sąd winien w dalszej kolejności ustalać, czy działanie pozwanej było bezprawne (zob. powołany już wyrok SN z 17.06.2004 r.).

Należy podnieść, że ukształtowany obecnie kontradiktoryjny model polskiego procesu cywilnego wyklucza, co do zasady, działanie Sądu z urzędu w fazie postępowania dowodowego, przenosząc ten ciężar na same strony (zob. wyrok SA w Katowicach z 27.05.2008 r., V ACa 175/08, LEX nr 465069; wyrok SN z 28.01.2004 r., IV CK 417/02, LEX nr 558607). Wskazuje się wręcz, że poszukiwanie za stroną dowodów przez Sąd orzekający, na okoliczności przemawiające za jej stanowiskiem, stanowi wyręczanie jej w obowiązkach i naraża Sąd na zarzut nierównego traktowania stron procesu (tak SN w wyroku z 12.03.2010 r., II UK 286/09, LEX nr 602705). Przedmiotowa sprawa nie była skomplikowana faktycznie i prawnie, powód zaś prawidłowo i w sposób jasny sformułował swoje żądania, wnioski, oświadczenia.

W realiach niniejszej sprawy powód żądał zasądzenia kwoty 100 000 złotych, nie uzasadniając tak oznaczonej wysokości roszczenia, powołując się jedynie na to, że przebywał w przeludnionych celach, nieodpowiednio wyposażonych, a ponadto w Zakładzie Karnym we W. nie została mu zapewniona odpowiednia pomoc lekarska. W ocenie Sądu powód w ogóle nie udowodnił, że następstwem bezprawnego działania funkcjonariuszy publicznych było powstanie u niego poczucia krzywdy (szkody majątkowej) z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Przechodząc do kwestii zasadności roszczenia w zakresie naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez przebywanie przez niego w przeludnionych celach wskazać należy, że problematyka ta była ostatnio przedmiotem pogłębionej analizy Sądu Najwyższego. Wyrażony nawet został pogląd, że samo osadzenie w warunkach niezapewniających 3 m² powierzchni na osadzonego hipotetycznie może stanowić, *prima facie*, wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia godności osadzonego, lecz na nim ciąży obowiązek udowodnienia, iż w realiach danego, konkretnego stanu faktycznego element ten istotnie przewyższył poziom nieuniknionego cierpienia, właściwego dla uwięzienia. Na konkretne warunki uwięzienia nie składa się bowiem wyłącznie powierzchnia podłogi w mieszkalnej części celi, ale także inne parametry, jak przykładowo: dostęp do światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia, jakość posiłków, możliwość korzystania z usługi religijnej, dostęp do pomocy medycznej. Zamknięcie i ograniczenie przestrzeni życiowej jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka. Dopiero w sytuacji, gdy przywołane powyżej parametry odbywania kary izolacyjnej sprawiają, że łączne dolegliwości przekraczają „poziom nieuniknionego cierpienia” skazanego, można mówić o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych i niehumanitarnym traktowaniu. Oznacza to, że nie ma żadnych podstaw do przyjmowania „automatyzmu” naruszania dóbr osobistych osadzonych, a na powódzie ciąży obowiązek udowodnienia, że istotnie naruszono jego dobra i wyrządzano mu krzywdę, choćby poprzez wykazanie dręczenia lub upokarzania (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15). Wskazuje się ponadto, że nie każde ustalone faktycznie naruszenie dóbr osobistych osadzonego daje mu prawo do ochrony i zadośćuczynienia, o ile inne parametry odbywania kary sprawiają, iż poczucie krzywdy w ogóle nie może powstać lub zostaje osłabione (zob. postanowienie SN z 7.12.2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie, w świetle ustaleń faktycznych, wymienione wyżej przepisy Konstytucji RP, aktów prawa międzynarodowego, ustawy kodeks karny wykonawczy oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy, nie zostały – wbrew głosłownym zarzutom strony – naruszone. Pozostaje poza sporem, że godziwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności to nie tylko zapewnienie odpowiedniej powierzchni życiowej osadzonym. Jest to warunek istotny, ale nie rozstrzygający. Równie ważne są, co podano we wcześniejszej części rozważań, inne warunki, jakie panują w jednostce penitencjarnej, które wpływają na ocenę godziwego odbywania kary pozbawienia wolności. Godność osobista człowieka, czyli poczucie własnej wartości jest tym elementem osobowości człowieka, który kształtowany jest nie tylko przez niego samego, ale także przez okoliczności zewnętrzne. Subiektywne odczucia naruszenia własnej godności mogą być zatem obiektywnie nieuzasadnione, a widoczne będzie to szczególnie u

osób nadmiernie wyczulonych na punkcie własnej wartości. Dlatego decydujące w ocenie, czy nastąpiło naruszenie godności osobistej, muszą być kryteria obiektywne. W przedmiotowej sprawie dla oceny, czy godność powoda została naruszona, ma całokształt działalności pozwanego w zakresie zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności i stwierdzić należy, że pozwany dokłada starań, aby takie warunki wszystkim osadzonym zapewnić.

Odnosząc się do zagadnienia przeludnienia cel mieszkalnych w zakładach karnych, należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 110 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 1997, nr 90, poz. 557 z późn. zm., dalej: k.k.w.), stanowiącego, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej, niż 3 m². Natomiast zgodnie z treścią art. 248 § 1 k.k.w., w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Wprawdzie przepis art. 248 k.k.w. został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 26.05.2008 r. z uwagi na jego niezgodność z przepisami Konstytucji RP (SK 25/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 62), jednak odroczonego utratę jego mocy obowiązującej na okres 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, tj. od dnia 5 czerwca 2008 roku (Dz. U. z 2008 r., Nr 96, poz. 620). W związku z tym wskazany powyżej przepis utracił moc obowiązującą z dniem 5 grudnia 2009 roku. Natomiast do tego czasu przepis ten mógł być stosowany w takim samym zakresie jak przed orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i jego prawidłowe zastosowanie nie może być uznane za bezprawne. Zgodnie z przeważającymi w doktrynie i orzecznictwie koncepcjami, wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdza on niekonstytucyjność przepisu i jednocześnie odracza czas jego wejścia w życie, odnosi skutki jedynie do zdarzeń powstałych po upływie stosownego okresu (zob. postanowienie SN z 30.05.2003 r., III CZP 34/03, „Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo” 2004, nr 2, poz. 30; wyrok SN z 21.11.2003 r., I CK 323/02, OSNC 2004, nr 6, poz. 103; uchwała SN z 7.12.2007 r., III CZP 125/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 138; M. S., S. prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, (...) 2003, nr 3, s. 5; Z. R., Zmiany w KC dotyczące odpowiedzialności organów wykonujących władzę publiczną, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 21, s. 975). W związku z powyższym, przepis ten w pełni znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, zgodnie z powołanymi w stanie faktycznym decyzjami zakładów karnych w C. i we W. w okresach, w których powód tam przebywał i w czasie, gdy występowało w konkretnych celach przeludnienie.

Ponadto przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólna pojemność tych zakładów (Dz. U. z 2006 r., Nr 65, poz. 459) określają w § 1 ust. 1, że w wypadku, gdy liczba osadzonych zakwaterowanych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz podległych im oddziałach zewnętrznych, zwanych dalej "zakładami", przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, Dyrektor Generalny Służby Więziennej, w terminie 7 dni od dnia przekroczenia pojemności, przedstawia informację o tym, zwaną dalej "informacją", Ministrowi Sprawiedliwości, dyrektorom okręgowym Służby Więziennej oraz dyrektorom zakładów. Z kolei § 2 stanowi, że po otrzymaniu informacji dyrektor okręgowy Służby Więziennej oraz dyrektor zakładu jest obowiązany, każdy w zakresie swojego działania, podjąć czynności mające na celu przystosowanie pomieszczeń niewliczanych do pojemności zakładu do wymogów cel mieszkalnych (§ 2 ust. 1). Na dodatkowe cele mieszkalne, o których mowa w ust. 1, nie mogą być przeznaczone pomieszczenia, które są niezbędne dla zachowania prawidłowego funkcjonowania zakładu (§ 2 ust. 2). W dodatkowych celach mieszkalnych zakwaterowuje się osadzonych na czas określony po przekroczeniu pojemności zakładu (§ 2 ust. 3). W wypadku wykorzystania miejsc zakwaterowania w dodatkowych celach mieszkalnych osadzonych można umieścić na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej, niż 3 m² (§ 2 ust. 4).

Tak więc w czasie obowiązywania tych przepisów, powód mógł być osadzony w warunkach z przekroczeniem normy obszarowej, o ile wynikało to z treści wskazanych powyżej decyzji. Jak wynika z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, powód przebywał w celi z naruszeniem wymogu minimum 3 m² przypadających na osobę w celi w okresie od dnia 21 lipca 2008 roku (początek zdarzeń, które stanowią przedmiot niniejszego postępowania wobec skuteczności zarzutu przedawnienia) do dnia 5 grudnia 2009 roku (bezsorna data końcowa przeludnienia w Zakładzie Karnym

we W.). W tym okresie rzeczywiście K. K. przebywał w celi numer 217, w której dostawione było jedno łóżko i wobec przebywania w niej w łącznej liczbie 6 osób, wymiar powierzchni w m²/osobę wynosił 2,51 (k. 193v, 195v, 197v, 199v, 201v). Nie sposób jednak uznać, że to zachowanie było bezprawne, a zatem uzasadniające odpowiedzialność Skarbu Państwa. Jak wskazał SN w wyroku z 2.10.2007 r. stanowiący, że zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego. Jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej, niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w. było zgodne z prawem (II CSK 269/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 75).

W realiach niniejszej sprawy nie można zatem przyjąć bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa. A zatem mimo, że okoliczność czasowego przeludnienia w Zakładzie Karnym we W. wystąpiła to jednak w niniejszej sprawie nie stanowi ona uzasadnionej podstawy do uwzględnienia powództwa.

Jak wskazano wyżej samo przeludnienie celi, w której przebywał powód, nie może stanowić samoistnej podstawy do żądania zasądzenia zadośćuczynienia i w żadnym wypadku nie można mówić, że sam ten fakt narusza godność osobistą osadzonego. O ewentualnym naruszeniu tej godności można by bowiem mówić jedynie w sytuacji, gdyby poza przeludnieniem brakowało właściwie wykonanych urządzeń sanitarnych, cela nie byłaby należycie wentylowana, nie zapewniono by wszystkim skazanym odpowiedniego miejsca do spania oraz nie mogliby oni korzystać z różnych form zaangażowania oświatowo – kulturalnego, czy też z zajęć sportowych (zob. uzasadnienie wyroku SN z 28.02.2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13). Powyższe potwierdza także wyrok SN z 7.11.2000 r. stanowiący, że w przypadku osób skazanych istnieje większa trudność w ocenie naruszenia ich dóbr osobistych, a to z uwagi na fakt, iż samo pozbawienie wolności jest już ze swej istoty naruszeniem dobra osobistego w postaci wolności i godności. Samo pozbawienie wolności na skutek tymczasowego aresztowania, czy też w oparciu o wyrok skazujący, jak i wszelkie procedury, którym podlega osadzony w zakładzie karnym są jednak przewidziane prawem. Tak więc o naruszeniu dóbr osobistych skazanego można mówić dopiero wówczas, gdy dobra te zostają naruszone wskutek działań nieprzewidzianych procedurą regulującą pozbawienie wolności. Działanie w ramach porządku prawnego wyłącza bezprawność w rozumieniu art. 24 k.c., jeśli jest ono dokonane w granicach określonych tym porządkiem (I CKN 1149/98, LEX nr 50831).

W sprawie niniejszej nie można uznać, aby w zakładach karnych, w których oskarżony przebywał, doszło do naruszenia dyspozycji art. 110 § 2 zd. 2 k.k.w. Z materiału dowodowego wynika, że pomimo trudnych warunków mieszkalnych w tych zakładach karnych, warunki te pozostawały w zgodzie z przepisami prawa: cele są wentylowane, osadzeni mają możliwość utrzymania higieny osobistej oraz korzystania ze sprzętu kwaterunkowego w celach. Pomieszczenia, w których przebywał powód, były prawidłowo wentylowane i oświetlone, ich remonty odbywały się zaś na bieżąco. Należy również wskazać, że zakłady karne podlegają częstej kontroli, zarówno wewnętrznej jak i zewnętrznej. Przeprowadzone kontrole nie stwierdziły żadnych nieprawidłowości w tym zarzuczanych w pozwie. We wszystkich zakładach karnych obowiązujące w tym zakresie normy zostały zachowane. Wobec powyższych ustaleń nie sposób przyjąć bezprawności zachowania w tym zakresie. Warunki sanitarne i higieniczne w celach mieszkalnych, w których przebywał powód, były zatem prawidłowe i zgodne z wymogami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2003 r., Nr 186, poz. 1820). Cele wyposażone były w węzły sanitarne oddzielone od pozostałej części celi mieszkalnej w sposób zapewniający intymność oraz sprzęty niezbędne do życia i prawidłowego funkcjonowania, a w szczególności do zachowania porządku i higieny.

Należy zwrócić w tym miejscu uwagę, że zgodnie z art. 116 § 1 pkt 2 k.k.w., osadzony ma w szczególności obowiązek przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywa. Wygląd estetyczny celi mieszkalnej zależy, zatem od osób w niej przebywających, które otrzymują od administracji jednostki penitencjarnej odpowiednie środki do utrzymania czystości. Powyższe okoliczności zostały wykazane na podstawie dowodów o charakterze nieosobowym oraz przez świadków, którzy z uwagi na pełnione obowiązki zawodowe, posiadają dokładną wiedzę na temat warunków faktycznie występujących w zakładach karnych w C. i W..

Ponadto, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut nieodpowiedniej pomocy medycznej udzielonej ww. w Zakładzie Karnym we W.. Z opinii sądowo-lekarskiej wynika jednoznacznie, że K. K. wielokrotnie korzystał z pomocy lekarskiej, również z usług lekarzy różnych specjalności. Zdiagnozowane przez biegłego schorzenia były leczone w sposób odpowiedni i adekwatny do rzeczywistych dolegliwości powoda. Potwierdzenie znajduje to w zeznaniach świadka A. P., który wskazał, że osadzeni mają stały dostęp do obsługi medycznej, w tym lekarzy specjalistów.

Za nieuzasadnione uznać należy stwierdzenie powoda, że warunki jego osadzenia były obiektywnie niehumanitarne, a tym samym, iż doszło do naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S., dokonując oceny, czy kara jest "poniżające" w rozumieniu powołanego przepisu, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma ona poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz, czy w odniesieniu do następstw, wywarła ona negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3 (zob. wyrok (...) z 19.04.2001 r., P. v. Grecja, nr (...)). Sposób traktowania osadzonego, by znaleźć się w zakresie regulacji art. 3 Konwencji, musi osiągnąć pewien minimalny poziom dolegliwości. Ocena tego minimum jest relatywna; zależy od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz, w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia ofiary (zob. wyrok (...) z 6.04.2000 r., L. v. Włochy, nr (...)). Mając na uwadze poczynione powyżej rozważania i ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie należy uznać, że norma zawarta w art. 3 Konwencji nie została naruszona.

W tym kontekście niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 4 k.k.w., zgodnie z § 1 którego kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karanie skazanego. Stanowi on bowiem implementację powołanego art. 3 Konwencji, a zatem za bezzasadnością zarzutu przemawiają te argumenty powołane powyżej.

Ciężar dowodu, że warunki w jednostce penitencjarnej odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.) i pozwany w niniejszej sprawie podolał temu zadaniu wykazując, że pozwana jednostka penitencjarna funkcjonuje prawidłowo, kierując się legalizmem i nie dochodzi w niej do bezprawnego naruszania dóbr osobistych skazanych. Wprawdzie w okresie między 21 lipca 2008 roku a 5 grudnia 2009 roku przebywał on w przeludnionej celi, jednakże, jak wskazano powyżej, nie stanowi to samoistnej przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia.

Konkludując powyższe rozważania, w ocenie Sądu postępowanie dowodowe nie wykazało, aby występujące niedogodności doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda w okolicznościach faktycznych wskazanych w pozwie, co czyniło powództwo niezasadnym.

Z tych wszystkich względów, wytoczone powództwo w przedmiocie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych należy uznać za całkowicie bezzasadne. Mając na uwadze powyższą argumentację, w oparciu o przywołane przepisy, Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 102 k.p.c. Sąd miał przy tym na względzie fakt, że samo odbywanie kary izolacyjnej przez powoda, nie stanowi „wypadku szczególnie uzasadnionego”, niemniej jednak powód nie ma ani możliwości podjęcia pracy zarobkowej, ani też żadnej innej możliwości na uzyskanie środków finansowych na opłaty. Nie ma też żadnych oszczędności. Powyższe zadecydowało o tym, że Sąd w punkcie II wyroku odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu.

W świetle art. 113 u.k.s.c. brak było z kolei podstaw do nakazywania ściągnięcia od kosztów sądowych, od ponoszenia których powód był zwolniony i orzeczono jak w sentencji (punkt III wyroku).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.